

Pieczenie na wagę życia

Dużym zainteresowaniem cieszy się stanowisko pieczęci i drzeworytów Tadeusza Grajpeła z Pracowni Technik Drzeworytniczych i Sfragistycznych w Końskich.



Tadeusz Grajpeł pracuje nad kolejną pieczęcią fot. Alicja Dużyk

Jego pracownia zajmuje się wykonywaniem kopii - replik istniejących drzeworytów i pieczęci, głównie z okresu średniowiecza i renesansu. Pomocnikiem mistrza jest **Grzegorz Bąkowski**.

DYNAMICZNE POKAZY

Właściwie cały czas na festynie trwa pokaz wykonywania pieczęci. Odtworzono tłok pieczętny, którym teraz wyciska się pieczęcie z laku. Wcześniej używany był wosk pieczętny, z którego wykonanie pieczęci trwało około godziny. Natomiast dzięki użyciu laku możemy oglądać odciski co kilka minut. Możemy również kupić pamiątkę.

PREZENTOWANE UNIKALNE ZABYTKI

Na stanowisku możemy podziwiać rekonstrukcje średniowiecznych pieczęci pol-

skich, krzyżackich, litewskich, w zależności od właściciela: monarsze, kościelne, herbowe, rycerskie, szlacheckie. Najstarszą jest pieczęć królowej Rychyzy, żony Mieszka II. Została ona użyta w 1054 roku, przy okazji nadania dóbr, gdy królowa przebywała już na dworze cesarskim. Następnie widzimy pieczęć Konrada Mazowieckiego, jako rycerza wypraw krzyżowych z 1224 roku. Dwustronna jest pieczęć Kazimierza Wielkiego, wydana z okazji jego koronacji (po jednej stronie znajduje się portret monarchy na tronie, a po drugiej orzeł). Jedną z najpiękniejszych jest pieczęć, typu adoracyjnego z 1281 roku, Leszka Czarnego, modlącego się przed św. Stanisławem. Warte podziwu są także pieczęcie: biskupa Wincentego zwanego Kadłubkiem (1210), Urlicha von Jungingena (pocz. XV w.) sta-

rych miast polskich tj. Gdańska, Lublina, Sandomierza, Brodnicy, Krakowa, Gniezna i Poznania oraz pieczęcie książy pomorskich.

Drugą espozycją stanowiska są drzeworyty odtwarzane dokładnie jak w średniowieczu i renesansie. Najpierw wykonywany jest klocek drzeworytniczy, a następnie odbijane są z niego odbitki na papierze czerpanym. Na stanowisku Tadeusza Grajpeła znajduje się jedyna w Europie kopia klocka drzeworytniczego z 1370 - 1380 roku. Został on znaleziony na przełomie XIX i XX wieku we Francji w miejscowości Macon, podczas rozbiórki klasztoru cysterskiego. Stał się on własnością rodziny Protat. Klocek przedstawia scenę z Ewangelii św. Mateusza i służył do odbijania obrazu na płótnie, pełniąc rolę biblii pauperum (biblii dla ubogich). Inne drzeworyty to najstarsze klocki do kart, ilustracje kalendarza norymberskiego z XV w oraz ilustracje z dzieła Stefana Falimirza, wydanego w Krakowie w 1534 roku, będącego w tych czasach najlepszym informatorem "o ziołach i mocy ich". Niezwykle ciekawe są również ilustracje herbowe z XV i XVI wieku z różnymi rodzajami dekoracji.

PIECZEŃ SYMBOLEM

Poprzez pieczęć przywołuje się pewien świat wartości średniowiecznych. Oprócz znaczenia politycznego mają więc znaczenie kulturowe. Jako obiekty małe przedstawiają symbolicznie najważniejsze ówczesne wartości. Na przykład z pieczęci wykonanej po zwycięstwie Władysława Łokietka nad

wójtem Albertem, możemy dowiedzieć się wiele o Krakowie. Obejrząc mury miasta, dwóch patronów - św. Wacława i św. Stanisława oraz trzy tarcze (jedna jest ziemniakujawskiej).

Dawny właściciel utożsamiał się ze swoją pieczęcią i pełniła ona w jego życiu niekiedy ważną rolę. Na przykład za zrzucenie na ziemię tłoka pieczętnego rycerza właściciel mógł nawet zabić za skazę na honorze. Poza tym dużą rolę pełniła symbolika pieczęci. Początkowo przestrzegano zasady, że kolor czerwony jest jedynie barwą papieską i cesarską. Później przywilej ten rozszerzył się na inne kancelarie: monarchów, biskupów i ważnych miast. Ciekawostką jest fakt, że naturalny kolor wosku nadal pozostał barwą majestatycznej pieczęci Piastów i Jagiellonów.

Radzimy wszystkim zwiedzającym uważnie zachowywać się przy stanowisku, gdyż i dziś za zrzucenie pieczęci może czekać kara - za świętokradztwo, gdyż pieczęcie monarchów należały do regaliów królewskich i były poświęcone przez biskupów.

ALICJA DUŻYK

Co za ile

OZDOBY, SAKIEWKI

250 zł - złocona fibula z granatami

180 zł - konik z bursztynu

1 zł - naszyjnik z pestek

0,50 zł - pojedyncze małe bursztyny

BRÓŃ

600 zł - rapier

350-600 zł - sztylety

18 zł - strzały

Narzędzia przodków

30 zł - krzesiwa kowala

1-2 zł - drapacze do obróbki skór

NACZYNIA

50 zł - duży garnek gliniany

3-4 zł - garnuszki

PAPIER CZERPANY, PIECZĘCIE

39 zł - duży arkusz papieru czerpanego z kompozycją kwiatową

39 zł - pudełko z przybarami listowymi (koperty i papier listowy, lawendziarz, lak do pieczętowania)

0,50 zł - pieczęcie

WRÓŻBY

5-20 zł - tarot

2 zł - wyrocznia

DRZEWORYTY

40 zł - drzeworyt wykonany z najstarszej zachowanej deski

PAMIĄTKI

15 zł - kwiaty suszone (kompozycja na wiklinie)

1,50 zł - składany Informator o Muzeum w Biskupinie.

BARBARA WAGNER

Z życia codziennego kobiet neolitycznych

♦ Trwa przygotowanie paciorków; wykonane z gliny i pokryte naturalnym barwnikiem, wymieszany z tłuszczem są wieszane nad ogniem. Tłuszcz odparuje, barwnik zostaje. Tak powstają kolorowe paciorki. Ozdoby są także wykonywane z muszli i kości. Ponoć w neolicie chętniej przyozdabiali się mężczyźni niż kobiety. Świadczą o

tym lepiej uposażone ich groby. (ps)

♦ Życie wioski nie może się obejść bez naczyń wykonywanych tu z kory. Z kory brzoźowej, ciętej, a następnie splatanej wykonywane są różne pojemniczki, natomiast z kory lipowej małe wiaderka, zszywane lipowym szydełkiem. (ps)